

Sygn. akt XXVII Ca 2250/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 października 2016 roku

Sąd Okręgowy w Warszawie XXVII Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący:	SSO Ewa Kiper
Sędziowie:	SO Aleksandra Łączyńska-Mendakiewicz (spr.) SR del. Miłosz Konieczny
Protokolant:	sekr. sądowy Robert Rybiński

po rozpoznaniu w dniu 25 października 2016 roku w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa R. K.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie

z dnia 14 grudnia 2015 roku, sygn. akt I C 2194/15

I. zmienia zaskarżony wyrok częściowo w punkcie 1. oraz w punkcie 2. w ten sposób, że zasądza od (...) S.A. w W. na rzecz R. K. kwotę 4.013,76 (cztery tysiące trzysta siedemdziesiąt sześć/100) złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 16 września 2015 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 818 (osiemset osiemnaście) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu,

II. oddala apelację w pozostałym zakresie,

III. zasądza od (...) S.A. w W. na rzecz R. K. kwotę 801 (osiemset jeden) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej.

SSR del. Miłosz Konieczny SSO Ewa Kiper SSO Aleksandra Łączyńska-Mendakiewicz

Sygn. akt **XXVII Ca 2250/16**

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 27 lipca 2015 r. R. K. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. w W. kwoty 4.013,76 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania według norm przepisanych.

W odpowiedzi na pozew pozwany (...) S.A. w W. wniósł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania.

**Wyrokiem z dnia 14 grudnia 2015 r. Sąd Rejonowy dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie oddalił powództwo oraz zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 617 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.**

**Od powyższego orzeczenia powód wniósł apelację** zaskarżając je w całości oraz zarzucając naruszenie:

1. art. 479<sup>43</sup>k.p.c. poprzez brak wzięcia pod uwagę skutków uznania za abuzywne przez Sąd Okręgowy w Warszawie - Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów postanowienia umownego dotyczącego ubezpieczenia niskiego wkładu własnego tożsamego z postanowieniem będącym przedmiotem niniejszej sprawy i pochodzącego z tego samego wzorca umownego oraz od tego samego przedsiębiorcy (wyrok z dnia 24 sierpnia 2012 r., sygn. akt XVII AmC 2600/11), co miało istotny wpływ na wynik sprawy, bo uwzględnienie rozszerzonej prawomocności wyroku (...) skutkować powinno uwzględnieniem powództwa w całości;

2. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, w tym wybiórczą interpretację przesłuchania Powoda i błędną ocenę dowodu z umowy kredytowej z dnia 22 sierpnia 2006 r. oraz kalkulacji, co miało istotny wpływ na wynik sprawy i czego skutkiem jest:

a. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że (i) Powód nie zapoznał się z Umową, (ii) Powoda interesowała jedynie rata kredytu,

b. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że zapis umowy dotyczący (...) został sformułowany w sposób jasny i klarowny,

a o koszcie ustanowienia tego ubezpieczenia Powód mógł dowiedzieć się z kalkulacji;

2. art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. poprzez jego niezastosowanie i przyjęcie, że postanowienie umowne dotyczące (...) nie jest abuzywne, mimo że nie jest ono jednoznaczne i zrozumiałe, zostało sformułowane w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumenta;

2. art. 410 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 405 k.c. poprzez oddalenie powództwa, podczas gdy zostały wykazane wszystkie przesłanki do uznania, że składki pobrane przez (...) S.A. w W. od R. K. były świadczeniem nienależnym i powinny zostać mu zwrócone.

Wskazując na powyższe powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów postępowania w obu instancjach według norm przepisanych.

Ponadto, powód wniósł o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z wzorca umownego będącego przedmiotem badania przez SOKiK w sprawie o sygn. akt XVII AmC 2600/11 na okoliczność: (i) pochodzenia spornego postanowienia ze wzorca, (ii) tożsamości spornego postanowienia oraz całego wzorca będących przedmiotem sporu w niniejszej sprawie z tymi badanymi przez SOKiK.

**W odpowiedzi na apelację pozwany** wniósł o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

Wobec brzmienia art. 387 § 2<sup>1</sup> k.p.c. oraz braku zarzutów apelacyjnych odnoszących się do stanu faktycznego ustalonego przez Sąd Rejonowy, Sąd Okręgowy odstąpił od przytaczania treści uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia.

**Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

**Apelacja zasługiwała na uwzględnienie w przeważającej części.**

Jak słusznie podnosił powód, Sąd pierwszej instancji wywiódł z zebranego w sprawie materiału dowodowego błędne wnioski, co do braku przesłanek dla uznania postanowienia § 3 ust. 4 umowy kredytu za abuzywne.

Jak wskazano w literaturze: „by określone postanowienie umowy mogło zostać uznane za niedozwolone postanowienie umowne w rozumieniu komentowanego przepisu (art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c.), spełnione muszą zostać cztery warunki:

- umowa musi być zawarta z konsumentem,
- postanowienie umowy nie zostało uzgodnione indywidualnie,
- postanowienie kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy,
- postanowienie sformułowane w sposób jednoznaczny nie dotyczy głównych świadczeń stron”. (tak: A. Rzetecka-Gil, Kodeks cywilny. Komentarz. Zobowiązania - część ogólna, LEX/el., 2011, kom. do art. 385<sup>1</sup>, pkt 9).

Na etapie postępowania apelacyjnego sporne pozostało spełnienie się przesłanki ukształtowania praw i obowiązków konsumenta (powoda) w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami.

Po pierwsze należy wskazać, iż wbrew stanowisku Sądu Rejonowego, w niniejszej sprawie przy ocenie ukształtowania przedmiotowym postanowieniem umownym praw i obowiązków konsumenta zasadnym jest odniesienie się do rozważań dokonanych przez Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów w wyroku z dnia 24 sierpnia 2012 r. (sygn. akt XVII AmC 2600/11) dotyczącym postanowień wzorca umownego o tożsamej treści. Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego wyrażonym w uchwale podjętej w składzie siedmiu sędziów z dnia 20 listopada 2015 r. (sygn. akt III CZP 17/15) „prawomocność materialna wyroku uznającego postanowienie wzorca umowy za niedozwolone wyłącza powództwo o uznanie za niedozwolone postanowienia tej samej treści normatywnej, stosowanego przez przedsiębiorcę pozwanego w sprawie, w której wydano ten wyrok (art. 365 i 366 k.p.c.)”. Ponadto Sąd Najwyższy wskazał, że „prawomocność materialna wyroku uznającego postanowienie wzorca umowy za niedozwolone - także po wpisaniu tego postanowienia do rejestru (art. 479<sup>45</sup> § 2 k.p.c.) - nie wyłącza powództwa o uznanie za niedozwolone postanowienia tej samej treści normatywnej, stosowanego przez przedsiębiorcę niebędącego pozwanym w sprawie, w której wydano ten wyrok (art. 365 i 366 w związku z art. 479<sup>43</sup> k.p.c.)”. Zatem należało mieć na względzie ocenę zaskarżonego wzorca dokonaną przez powołany wyrok Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, choć wydane przez niego rozstrzygnięcie nie wykluczało przeprowadzenia jego indywidualnej kontroli.

Rozważając spełnienie się pozostałych dwóch przesłanek uznania postanowienia umownego za niedozwolone w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c., tj. zarówno sprzeczność tego postanowienia z dobrymi obyczajami oraz rażące naruszenie interesów konsumenta, stwierdzić należy, iż ich spełnienie również zostało przez powoda wykazane.

Interpretacji pojęcia dobrych obyczajów należy dokonywać w oparciu o normy pozaprawne, jak normy moralne i zwyczajowe stosowane w działalności gospodarczej, a także zasady etyczne stosowane we wszystkich rodzajach działalności ze szczególnym uwzględnieniem zasady lojalności. Sąd Najwyższy stwierdził, że „działanie wbrew dobrym obyczajom” w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego wyraża się w tworzeniu przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową tego stosunku. Ponadto, Sąd Najwyższy stwierdził, że przepis art. 385<sup>1</sup> § 1 zd. 1 k.c. jest odpowiednikiem art. 3 ust. 1 dyrektywy nr 93/13/WE, stanowiącym, że klauzulę umowną, która nie została uzgodniona indywidualnie, należy uznać za niedozwoloną, jeżeli naruszając zasadę dobrej wiary, powoduje istotną i nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków kontraktowych na niekorzyść konsumenta (vide: wyrok SN z dn. 13 lipca 2005 r., sygn. akt I CK 832/04; wyrok SN z dn. 3 lutego 2006 r., sygn. akt I CK 297/05).

Wzorzec umowny oceniany w sprawie niniejszej kształtował obowiązki powoda w sposób niezgodny z zasadą równorzędności stron i jednocześnie został wprowadzony do umowy w takich okolicznościach, że konsument w chwili podpisania umowy nie miał możliwości ocenić jego ekonomicznych skutków. Konsument poniósł cały ciężar ekonomiczny zawarcia umowy ubezpieczenia, choć kontrahent nie przedstawił mu ani warunków opłacanej ochrony ubezpieczeniowej, ani skutków wypłaty świadczenia z ubezpieczenia dla kredytobiorcy.

Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumenta stwierdzając abuzywność - przy abstrakcyjnej kontroli wzorca - ustalił, że w jego treści nie zdefiniowano pojęć umożliwiających wyliczenie wysokości świadczenia obciążającego klienta. Nadto wzorzec nie zawiera postanowień wskazujących, jakie inne zdarzenie, poza całkowitą spłatą kredytu, będzie powodować zakończenie okresu ubezpieczenia. Z taką samą sytuacją mamy do czynienia w niniejszej sprawie.

W ocenie Sądu Okręgowego zakwestionowane postanowienie umowne jest abuzywne z uwagi na jego treść. Zgodnie bowiem z warunkami ubezpieczenia niskiego wkładu, ubezpieczyciel, na skutek ziszczenia się zdarzenia ubezpieczeniowego - jakim miał być brak spłaty kredytu w części pokrywającej wkład własny kredytobiorcy - miał wypłacić na rzecz banku równowartość tej kwoty, stając się jednocześnie nowym wierzycielem powoda. Wynika z tego, że zabezpieczenie spłaty kredytu we wskazanej części było de facto zabezpieczeniem interesu wyłącznie banku, przy jednoczesnym braku zabezpieczenia kredytobiorcy, pomimo ponoszenia przez niego kosztów przedmiotowego ubezpieczenia. Taka treść postanowienia wyklucza ekwiwalentność świadczeń stron przy realizacji przyjętego zabezpieczenia. Nie jest uczciwym sposobem ukształtowania praw i obowiązków stron umowy narzucenie kredytobiorcy obowiązku poniesienia całości kosztów zabezpieczenia wykonania przez niego umowy, w sytuacji gdy w ekonomicznym interesie obu stron jest pozyskanie i utrzymanie zabezpieczenia gwarantującego zawarcie i wykonanie umowy kredytu. Poniesienie całości kosztów ubezpieczenia niskiego wkładu przez konsumenta stawiała go w oczywistej niekorzystnej sytuacji, więc nie mogło być wątpliwości, co do rażącego charakteru naruszenia jego interesów, jak również co do jego sprzeczności z dobrymi obyczajami.

Nie sposób również podzielić argumentacji pozwanego – podzielonej przez Sąd pierwszej instancji – aby korzyścią konsumenta z zawarcia nieekwiwalentnej umowy ubezpieczenia niskiego wkładu był sam fakt zawarcia umowy kredytowej. Takiego twierdzenia nie można przede wszystkim pogodzić z ustawowym obowiązkiem kształtowania stosunków umownych bez niedozwolonych postanowień z konsumentem. Świadczeniami ekwiwalentnymi wynikającymi z umowy kredytowej jest ze strony banku wypłata sumy kredytu, a ze strony kredytobiorcy zapłata wynagrodzenia, czyli prowizji i odsetek umownych od całej kwoty udzielonego kredytu, w tym również sumy ubezpieczonej. Zapłata za uzyskanie przez bank ubezpieczenia niskiego wkładu w żaden sposób nie obniżyła wysokości wynagrodzenia w zakresie ubezpieczonej kwoty.

Sąd Okręgowy nie kwestionuje samej dopuszczalności i skuteczności korzystania z ubezpieczenia niskiego wkładu jako formy zabezpieczenia spełnienia części świadczenia z umowy kredytu, ale uznaje za abuzywne co do treści, te postanowienia umowy według, których koszt zabezpieczenia ponosi w całości konsument nie uzyskując w zamian żadnych korzyści. W ocenie Sądu Okręgowego o ekwiwalentność świadczenia przy korzystaniu z tego rodzaju zabezpieczenia można byłoby mówić tylko wówczas, gdyby poniesienie kosztów ubezpieczenia skutkowało dla kredytobiorcy uzyskaniem niższego oprocentowania kredytu, co najmniej w zakresie zabezpieczonej części lub gdyby w kosztach uzyskania zabezpieczenia partycypowałby również Bank, albo gdyby opłacone przez kredytobiorcę zabezpieczenie zmniejszyło zakres lub ciężar ustanowienia innych zabezpieczeń.

Dla zachowania równowagi kontraktowej zysk Banku z tytułu pobrania większego wynagrodzenia w postaci wyższego oprocentowania od wyższej kwoty udzielonego kredytu musi odpowiadać partycypacji w kosztach uzyskania zabezpieczenia, które umożliwia ukształtowanie umowy kredytu na takich warunkach.

Ponadto należy mieć na uwadze, że ubezpieczenie niskiego wkładu jest formą zabezpieczenia, którego koszt klient poniósł bezzwrotnie. Z zapłatą całej ceny za ubezpieczenie nie wiąże się ustanowienie zabezpieczenia, którego realizacja doprowadzi do zwolnienia kredytobiorcy z długu. W przypadku zabezpieczenia rzeczowego (hipoteki) zaspokojenie z przedmiotu zabezpieczenia skutkuje jednocześnie wygaśnięciem zobowiązania dłużnika.

Natomiast przy realizacji ubezpieczenia niskiego wkładu kredytobiorca nie zwalnia się z długu, ulega zmianie tylko jego wierzyciel. Dlatego regułą ponoszenia kosztów ustanowienia zabezpieczenia rzeczowego przez dającego zabezpieczenia nie można przenosić na reguły ponoszenia kosztów ubezpieczenia niskiego wkładu, z realizacji którego dłużnik nie uzyskuje żadnych ekonomicznych korzyści.

Dodatkowo należy zauważyć, że ustanowienie omawianego zabezpieczenia w żaden sposób nie obniżyło wymogów co do form i treści innych zabezpieczeń przedstawionych przez kredytobiorcę. W szczególności, suma hipoteki ustanowionej na nieruchomości nie została obniżona o wartość kwoty, której zwrot został zagwarantowany ubezpieczeniem niskiego wkładu.

Na ocenę abuzywności przedmiotowego postanowienia umownego nie miały wpływu okoliczności towarzyszące zawarciu umowy kredytowej. Niezależnie bowiem od tego, z jakich przyczyn konsument zdecydował się na zawarcie takiej umowy, postanowienie nie określające świadczenia głównego, które nie zostało z konsumentem indywidualnie uzgodnione, a które rażąco narusza jego interesy i jest sprzeczne z dobrymi obyczajami, uznać należy za niedozwolone, a jako takie niewiążące stosownie do art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. Dlatego, de facto za nie celowe należało uznać poczynienie przez Sąd Rejonowy ustaleń w zakresie braku pełnego zapoznania się przez powoda z postanowieniami zawieranej umowy kredytowej. Niezależnie bowiem od tego, czy powód w sposób wnikliwy zapoznał się z postanowieniami umowy, to i tak nie miał wpływu na treść tych postanowień, co w konsekwencji sprowadzało się do dokonania przez niego wyboru albo zawarcia umowy w kształcie przedstawionym przez pozwany Bank bądź nie zawarcia umowy w ogóle.

W świetle powyższych ustaleń, Sąd Okręgowy stwierdza, że uiszczenie przez powoda na rzecz pozwanego kwoty 4 013,76 zł stanowiło świadczenie nienależne, w rozumieniu art. 410 § 2 k.c. Wskutek uznania postanowienia § 3 ust. 3 umowy kredytowej za klauzulę abuzywną, doszło bowiem do upadku podstawy do pobrania składek tytułem ubezpieczenia niskiego wkładu, stosownie do art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. Strona pozwana uzyskała korzyść majątkową poprzez obciążenie powodów kosztami zawarcia z ubezpieczycielem umowy ubezpieczenia niskiego wkładu i wzbogaciła się o pobrane od powodów kwoty z tytułu kosztów ubezpieczenia niskiego wkładu. Zatem, w zakresie tych kosztów, świadczenie spełnione przez powodów na rzecz pozwanego banku stanowiło świadczenie nienależne w rozumieniu art. 410 § 2 k.c.

W tym zakresie powództwo, a w konsekwencji również apelacja, tj. odnośnie do głównego żądania - zasługiwała na uwzględnienie w całości.

W przedmiocie odsetek od powyższej kwoty należało orzec stosownie do art. 481 k.c. Sąd Okręgowy ustalił, iż są one powodowi należne od dnia 16 sierpnia 2015 r., tj. od dnia następnego po doręczeniu pozwanemu pozwu. Stosownie bowiem do art. 476 k.c. dłużnik dopuszcza się zwłoki, gdy nie spełnia świadczenia niezwłocznie po wezwaniu przez wierzyciela, jeżeli termin nie był oznaczony. Wobec braku wykazania przez powoda, aby przed wytoczeniem powództwa wezwali pozwany Bank do zwrotu nienależnie uiszczonego przez nich na jego rzecz świadczenia, doręczenie odpisu pozwu należało potraktować, jako wezwanie (...) do spełnienia świadczenia. Doręczenie odpisu pozwu nastąpiło w dniu 15 sierpnia 2015 r., zatem odsetki należało liczyć od dnia 16 sierpnia 2015 r.

W związku z powyższym Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. i art. 385 k.p.c. orzekł jak w pkt I i II sentencji wyroku oraz orzekł ponownie o kosztach procesu za pierwszą instancję w oparciu o art. 100 zd. drugie k.p.c., który stanowi, że Sąd może jednak włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznacznej części swego żądania.

Podobnie orzeczenie o kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy oparł na treści art. 100 zd. drugie k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c.

SSR del. Miłosz Konieczny SSO Ewa Kiper SSO Aleksandra Łączyńska-Mendakiewicz